

'Chcę przekazać Wam dobro'. Koncert Tomasza Żółtko

Data publikacji: 27.06.2015 14:05

Było bardzo kameralnie, wzruszająco i klimatycznie. Wczoraj (26.06.2015) w Etno Chacie Topolej w Goleszowie odbył się koncert Tomasza Żółtko, muzyka i twórcę piosenki autorskiej. 'Chcę przekazać Wam dobro, jest ono dzisiaj niedoceniane' mówił artysta.

□

Podczas koncertu Żółtko zaśpiewał starsze i nowsze piosenki, przeczytał również kilka swoich wierszy. Uczestnicy koncertu mieli okazję wysłuchać wielu ciekawych, zabawnych, a także bardziej lirycznych, czy głębokich przemyśleń artysty. Przed najbardziej znanym utworem, balladą „Kochaj mnie i dotykaj”, artysta zdradził, że powstał on w 1992 roku, na kilka dni przed ślubem z ukochaną, obecnie żoną i matką dwójki jego dzieci, której poświęcił wiele wierszy i piosenek.

Artysta sięgnął również do trudnych i bolesnych tematów – jak Holokaust Żydów w piosence „Sara”. Przywołał również historię powstania utworu – nawiązuje ona do wyjątkowego zdjęcia: - **Roman Wiśniak** [Wiszniak, po zmianie nazwiska w USA Vishniac– przyp red.] **był znakomitym fotografem, w latach 30. ubiegłego stulecia jeździł po całym kontynencie i fotografował w tychże miastach codzienne życie Żydów, którzy w tych miastach mieszkali. Czynił tak dlatego, że być może przeczuwał zbliżającą się hekatombę. Czynił tak dlatego, że być może sam był Żydem. Na początku 1939 roku, tuż przed wybuchem II wojny światowej przyjechał do Warszawy w tym samym celu i w naszej stolicy sfotografował m.in. 11-letnią dziewczynkę, Sarę. pochodziła ona z ubogiego domu, jej rodziców nie było stać na to, żeby kupić jej buty na zimę. Sara większość zimowego czasu spędzała po prostu w domu. Jej pokój też był słabo ogrzewany, więc Sarę można było najczęściej odnaleźć w łóżku przykrytą puchową pierzyną. Jej ojciec chcąc natchnąć swoją córkę nadzieją, że przyjdą cieplejsze dni, namalował na ścianie przy jej łóżku łakę. Wiśniak zrobił jej zdjęcie właśnie w łóżku z tą łaką w tle** – mówił podczas koncertu Żółtko, który zdradził, że o napisanie utworu o Sarze ze zdjęcia Wiśniaka poprosił go kiedyś jego menadżer.

Koncert piosenkarza miał również silny chrześcijański wydźwięk – Żółtko od lat śpiewa, pisze i mówi o swojej miłości do Boga, o czym zaświadczyło słuchaczom kilka piosenek, jak choćby „Po prostu z Jezusem żyć”. Na koniec koncertu Żółtko zaznaczył, że pragnie przekazać i zostawić słuchaczy z jakimś dobrem, z czymś pozytywnym, czym – w jego odczuciu – jest wiara w Boga.

Impreza pod patronatem OX.PL

